

# KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.  
Dnia 13 (25) Marca 1861 Rok.

N<sup>o</sup> 79.

Dziś, Śgo Ireneusza B. M.  
Jutro, Śgo Ludgera B.

Piękną jest i poważną, owa cicha modlitwa, wydzierająca się w samotności z serca, i płynąca ku TEMU, który bez udzielenia pociechy, nie odrzuca jej nigdy; ale o stokroć bywa poważniejszą, kiedy z wielu razem wydobywa się piersi, i brzmi u stopni Ołtarza.

Wczoraj właśnie byliśmy świadkami tego, a to w chwili gdy zebrani w jedno koło braterskie, tak Towarzysze Sztuki Drukarskiej, jako i Redaktorowie pism tutejszych wraz z swemi współpracownikami, oddawali hołd PANU, zespoleni będąc jedną zącą myślą.

Długo bowiem ci współbracia nasi, na których powiedzieć można, opiera się rozwój naszej prasy, pozbawieni byli tej jedynej ulgi, jakiej tylu innych pracowników doznaje, to jest wytchnienia po całotgodniowych trudach, przez uświęcenie Niedzieli.

Obecnie dopiero, gdy wszystkie stany podały sobie dłoń bratnią, gdy jeden w drugim pragnie uszanować Czołowieka, i oddać każdemu co mu się należy, postanowiono i tych także współto warszów w naszych, przypuścić do tego ogólnego prawa, zarówno ze względu religijnego, jakoteż i ogólnego postępu oświaty.

Z tego zatem powodu, wdzięczni nasi współbracia, pragnąc złożyć podziękę BOGU, za natchnienie tą myślą Redaktorów tutejszych, postanowili uczcić ten pierwszy dzień Niedzielną, w którym odetchnęli po pracy, odpowiedniemi Nabożeństwem, i z zebranych między sobą składem, zamówiwszy Wotywę, zebrałi się wszyscy w Kościele XX. *Pijarów* o 8ej rano.

Po odprawieniu Wotywy, zabrzmiała pieśń jedna, pieśń religijna, zawarta w Litanji, której wszystkie wtorowały głosy. Gdy zaś pieśń ucichła, ozwał się z Ambony głos wymownego Kapłana, zesta wiającego potrzebę pracy, z potrzebą wypoczynku po niej, i stwierdzającego słusność, jaka oddaną została Towarzyszom Sztuki Typograficznej, przez uznanie i poszanowanie ich trudu.

W czasie Nabożeństwa, grono Amatorów muzycznych wykonało Mszę N. *Nideckiego*; kwartet na same męskie głosy kom: A. *Lukasza*, hymn na 5 głosów Wła: *Krogutkiego*, pod przewodnictwem Dyrektora chórów K. *Chwaliboga*.

Szczególnym zbiegiem okoliczności, obchód przez nich dnia tego, zszedł się z wczorajszą Niedziela Kwietnią, podczas której święcone bywają Palmy po Kościołach. Wspólna więc ta jedność, odbiła się tembardziej w owych, a trzymany w rękę przez każdego z obecnych, symbolicznych Palmach, któremi lud witał ZBAWICIELA światła na znak jego tryumfu przy wjeździe do Jeruzolimy.

Główna Kassa Oszczędności, wraz z Kantorem pomocniczym, w gmachu Szkolnym, za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej. — W tygodniu upłynionym do dnia 12/24 Marca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 15, na które, tudzież na dawniejsze, w 122 wnioskach, złożono rs. 1,564 kóp: 50. Na żądanie 792 Uczestnikom (prócz procentu rs. 431 kóp: 88 należnego za rok bież: od całkowitych odbiorów) wypłacono rs. 68,263 kóp: 42<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i umorzono książeczek 510.

Przeło Uczestników 14,191, posiada kapitał rs. 644,177 k. 42. — Naczelnik, Ass: Kolleg: *Korczakowski*.

W czasie obchodu Grobów ZBAWICIELA Świata, kwestę w Kościele XX. *Dominikanów*, przyjęła na siebie Stefania z Hr: *Ilińskich Laska*.

Na korzyść Szpitali Warszawskich kwestować będą w Kościołach Parafjalnych: w Katedralnym Śgo JANA, P. *Rajmondowa Skarzyńska*; u Śgo KRZYZIA, P. *Węglińska*; u Śgo ALEXANDRA, P. *Szamocińska*; u Śgo KAROLA *Boromeusza*, P. *Turkulowa*; u PP. Kanoniczek, P. *Lempicka*; w Kaplicach: u DZIECIĄTKA JEZUS, *Marszałkowa Pruszyńska*; u Śgo KAZIMIERZA, *Hrabina Róża Zamoyńska*.

Bronisław *Pietrusiński*, Aplikant Sądowy, zgasł w 21szej wiosnie życia, dnia wczorajszego. Nientuleni w żalu Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, oraz Kolegów zmarłego na pogrzeb mający się odbyć z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego przy ulicy *Mylnej*, dnia jutrzejszego o godzinie 4tej po południu, na cmentarz Ewangelicko-Reformowany.

W dniu wczorajszym, Rodzina, Koledzy, Przyjaciele i Znajomi, odprowadzili na cmentarz Powązkowski, zwłoki, *Ignacego Nowińskiego*, Sędziego Appellacyjnego. S. p. *Nowiński*, ukończywszy Szkoły i Naukę Prawa w Uniwersytecie, zostawał przez lat trzydzieści kilka w Urzędowaniu, które od niższych rozpoczawszy stopni i postępując kolejno od lat kilku, sprawował urząd Sędziego Appellacyjnego, wypełniając obowiązki z prawością i sumiennością. Do rodziny całą duszą przywiązany, dla Znajomych uprzejmy i uczynny, zjednał sobie szczerą życzliwość; to też Żona i Dzieci, którym pocziwe imię zostawił, oplakiwać go, a ci, co bliżej znali, w pamięci zachowywać będą.

W dalszym ciągu ofiar nadesłanych do Redakcji *Kurjera*, na korzyść w dzień poległych i ranionych, złożono do włącznie dnia 23 b. m. złp. 3,200 (rs. 480), w którą to sumę ogólną wchodzi dary z Kościoła Parafjalnego *Mierzyna Pow: Piotrkowskim*; z Okręgu *Krasnostawskiego*; z Kościoła Ewangelickiego w *Gostyninie*; z *Parafji Gieczno w Łęczyckiem*; z *Parafji Oporowa od W. Ludw: Zablockiego*; z Kościoła Parafjalnego w *Głównie*; z *Tomaszowa Rawskiego*; od Uczniów ze Szkoły *Prywatnej przy ulicy Śto Krzyckiej*; od *Parafjan z Lewiczyna*; od mieszkańców w *Włocławku* tak *Chrześcjan jako Starozakonnych*; z Kościoła w *Rutkach Pow: Łomżyńskim*, i inne.

W dalszym ciągu licytacji za dukata z MATKĄ BOZKĄ Pan M. S., daje rs. 4 k. 50; za dukata z barankiem S. B., daje rs. 2; L. C., rs. 2 k. 25; za pierścionek z 3ma miniaturami P. L. C. rs. 10; kto da więcej?

Złożono w Redakcji *Kurjera* od L. H. rs. 1 dla ocieplonego starca *Bonifacego Smolińskiego* przy ulicy *Leszno* Nro 736. — Z *Puław (Nowej Alexandrii)* od Z. M. dla wdowy *Ch:* przy ulicy *Leszno* Nro 678. — Od Z. 4 dla starca *Bonifacego Smolińskiego* pod Nr 736, rs. 1 k. 50; dla chorej *Zofji Wolskiej* z dwoma małoletniemi synami,

z których jeden kaleka, przy uli: Ogrodowej Nro 857 kop: 60.

Komitet Towarzystwa Rolniczego, w celu dokładnego powiadomienia kraju o uchwałach tegorocznego ogólnego zebrania dotyczącego, urządzenia stosunków włościańskich, podaje uchwały te do wiadomości publicznej, zanim one w Rocznikach Towarzystwa wraz z wywodami ogłoszone zostaną. 1) Zebranie ogólne uznaje, że pośpiesznie woczynszowaniu jest potrzebą kraju. 2) Uznaje, że w dobrowolności umów, widzi zebranie ogólne najwłaściwszą podstawę działania w przemianie stosunków włościańskich, dopóki nie będą wyczerpane wszelkie środki w zakresie tej zasady będące, a obmyślenie i stosowanie tych środków za obowiązek obywatelski poczytuje. 3) Objawia życzenie, aby przez właściwie obmyślaną operację kredytową, skup czynszu na celu mającą, włościanie doprowadzeni byli do własności posiadanych gruntów. 4) Objawia życzenie, aby utworzenie funduszu gromadzkiego było stałe i stanowczo: z wykupem złączone. 5) Uznaje nadto, że zanim w powyższy sposób fundusz gromadzki będzie mógł być sformowanym, powinnością jest każdego, dobro publiczne miłującego obywatela, wytworzyć fundusz ten równocześnie z oczynszowaniem, chociażby własną ofiarą. 6) Aby zebranie ogólne Tow: Rolnicze, wybrało z pomiędzy siebie Delegację z 9u osób złożoną, któraby na podstawie skapitalizowania czynszów, w stosunku sta do 6u, bezzwłocznie zajęła się ułożeniem stosownego projektu, oraz dalszem jego poparciem. Skutkiem dopełnionego ballotowania wybrane zostały do Delegacji, mającej się bezzwłocznie zająć ułożeniem projektu, o którym mówi konkluzja szоста, następujące osoby: 1) Tomasz Potocki, 2) Alex: Jackowski, 3) Tytus Wojciechowski, 4) August Cieszkowski, 5) Wojciech Wegleński, 6) Alex: Bryndza, 7) Klemens Krzysztoporski, 8) Antoni Wrotnowski, 9) Leopold Kronenberg.

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, z powodu wątpliwości objawianej co do tłumaczenia artykułu 13go Ustawy, ogłasza ponownie, iż artykuł rzeczony wcale nie może obowiązywać osoby do Towarzystwa po dniu 1ym Lutego r. b. przystępujące. Nadto oświadcza, iż w r. b. wszyscy Członkowie Towarzystwa, którzy opłatę przed dniem 1ym Grudnia jako terminem prekluzyjnym wniosą, używać będą wszelkich praw Ustawą wskazanych.

Od dziś wieczorem, rozpoczynają się święta uroczyste u Izraelitów.

**Panie Redaktorze!** Na jednym zebraniu wśród dobraego grona przyjaciół, jakoś z ogólnej o ubiorach rozmowy poczęliśmy rozbiierać szczegółowo męskie ubiory. Otóż z takiej dyskusji wypadło ogólne zdanie, że frak jest nie tylko niewygodnym lecz nadto i brzydkim ubiorem i że należałoby go wyrzucić zupełnie z użycia zmieniając na inne właściwsze i przyzwoitsze przybranie. Że zaś każda teoria o tyle tylko ma znaczenia o ile się wcieli w życie, przeto wszyscy obecni w owym przyjacielskim gronie, przesyłamy Panu naszemu fraki z prośbą abyś je raczył oddać do Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci dla zrobienia z nich kurtek do użytku młodocianych uczniów tej tak zbawiennej instytucji. Może też dobry przykład znajdzie nasładowców! Oby!! Racz przyjąć Panie Redaktorze i t. d.

Jan Januszowski, Optyk, wyjechał za granicę.

Z powodu rozpoczęcia robót około budowy mostu stałego na Wiśle; przepuszczenie Publiczności przez most tymczasowy, odtąd wzbudzonem zostało, i tylko osoby biletami opatrzone, mają przystęp wolny.

Dziś, gdy ogólny kładziemy nacisk na to braterstwo i jedność, których wszyscy dają dowody, niezbędnem jest powstrzymanie się z wydawaniem wyroków potępienia, zanim nie nie zdołamy oprzeć na niezbitych dowodach. Pogłoska bowiem o jednym z tutejszych Zakonów, co do usunięcia się od zeznań w nader ważnej sprawie; według zapewnienia osób, stojących u źródła tej sprawy, jest zupełnie mylną. I owszem na wet, uczynić on miał wszystko z wszelką sumiennością; o czem na wyraźne żądanie pomienionych osób, dla usunięcia ciężącego na tymże Zakonie faktu, podajemy do wiadomości ogółu.

Podana przez Xiędza *Steckiego* myśl co do utworzenia tak zwanej Resursy Rzemieślniczej, wchodzi w wykonanie z wielką pocięchą wszystkich. Zebrania te bowiem będą miały na celu obznajmianie tychże rzemieślników, z najświeższymi wynalazkami, dotyczącymi wszelkiego rodzaju rzemiosł za pomocą mającej utworzyć się przy tejże Resursie czytelnii. Obok tej korzyści, nie mały także wpływ moralny wywrze na młodzież rzemieślniczą zespalenie się jej codzienne z PP. Majstrami, ludźmi dojrzałymi i doświadczonemi, z których rad i rozmów, zechcą zapewne młodzi korzystać. Zakres więc tej Resursy odpowie w zupełności swemu zadaniu, i z czasem błogie zapewne przyniesie owoce.

Dobroczytnym amatorom muzyki przypominamy, że można jeszcze dostać we wszystkich składach nót w Warszawie, Polonez skomponowany przez Paulinę *Fechner*, a ofiarowany na rzecz Bractwa Dam Miłosierdzia Śgo WINCENTEGO à Paulo.

Z pomiędzy spieszących z darami wszelkiego rodzaju na każdy cel dobroczynny, znany tutejszy Xiegarz Pan *Friedlein*, złożył w ofierze 19cie dzieł różnych na użytku otwierającej się przy War: Tow: Dobr: czytelnii bezpłatnej dla rzemieślniczej klasy.

Dziś już zdaje się że meteorologja, według pewnych obserwacji, może przepowiadać burzę. Nawalnica, która 16go z. m. zrzuciła spustoszenia na brzegach Anglii, dokładnie była przepowiedzianą przez Departament Meteorologiczny w Londynie. Ten na trzy dni rozestał depesze do portów w tych słowach: „Bieżność, burza zagraża ze strony południowo-zachodniej.”

Wczoraj odebraliśmy następujący list z prośbą o ogłoszenie go w *Kurjerze*:

„Czy w ich ..... mowie  
Głos swoich dzieci poznają Ojcowie!”

..... *Mic*.....

Przy wzajemnej dążności zjednoczenia dzieci jednej matki, należałoby usunąć wszelkie odróżnienia niezgodne z pożądanym celem. Nazwiska familijne zakończone na..... berg..... feind.... sohn i t. p., winny dać miejsce nazwiskom sławiańskim właściwym; mowa zepsuta, zastąpiona językiem krajowym, różnica ubiorów zniknąć, a czego wydane, w różnych czasach urzędzenia krajowe nie zdołały usunąć, miłość jedności i kraju powinna dokończyć. Wszakże „jesteśmy dziećmi jednej matki,” jak to powiedziano w dziękczynnej odezwie starozakonnych, zamieszczonej w pismach publicznych. — *Adam*.

**Magazynu Mód** Nr 12, opuścił prasę. Do tego Nru obłąca się Paryżka rycina.

Jako osobliwość meteorologiczną podajemy, że w Paryżu już zawitała pierwsza burza tegoroczna z mocnym radem ostatnich dni zeszłego miesiąca. W Szlązku Pruskim wydarzyło się także podobne zjawisko.

Pani **Ristori**, w tych dniach wystąpi w Paryżu w Teatrze Odeonu.

W ciągu całego Wielkiego Tygodnia, będzie można ostać *stoksiestu* codziennie do godziny 6tej po południu, w handlu **Jana Riedla**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperyalu* dają rs. 5 kop: 63; za *bligi skarbowe*, (oprócz kuponu) żądają rs. 89 kop: 83, wartość kuponu rs. 1 kop: 92<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za *listy zastawne* IIIgo Okręgu (oprócz kuponu) dają rs. 14 kop: 85; wartość kuponu op: 15<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Już rozpoczęto roboty około wykończenia gmachów w Warszawie, których budowa w r. z. prowadzoną była.

**ANGLJA. Londyn, 19go Marca.** — Pogrzeb *Xiężnej Kent*, odbędzie się w przyszły Poniedziałek. Przed świątą, zwłoki zmarłej, przeprowadzone będą z Kaplicy ałobnej w Frogmore do Windsoru i tam wystawione o wieczora w Kaplicy Wolseya, a następnie złożone w grobach Królewskich. W kilka tygodni jednak później, zwłoki zwrócone będą do Frogmore i pochowane w grobie, który zmarła Xiężna, kazała sobie za życia wybudować w ulubionem miejscu tamecznego ogrodu. — Na wczorajszym posiedzeniu tak Izby Wyższej jak i Niższej, uchwalono jednozgodnie podać Królowej adres, współ-ubolewania, z okoliczności zgonu *Xiężnej Kent*. — W Izbie Niższej **Lord Wodehouse** oświadczył, że żądany przez **Lorda Stratford de Redcliffe**, raport Konsula Angielskiego w Warszawy, o tamecznych wypadkach, złożony być nie może. (St: Anz).

**Londyn, 20go Marca.** — Żałoba dworska po *Xiężnej Kent*, ma trwać 6 tygodni. Pogrzeb zwłok jej w przyszły Poniedziałek ma być ścisłe prywatny. (St: Anz).

**AUSTRIA. Wiedeń, 2go Marca.** — W. Xiążę *Toskański*, wyjechał wczoraj do Dreżna, a Minister Serbski **Marinowicz**, przybył tu. — Poseł Neapolitański Xiążę **Petrulla**, o którego wyjeździe do Paryża donosiliśmy, bawił tam tylko dzień jeden, a następnie udał się wprost do Rzymu, gdzie stanął 13 b. m. Podczas krótkiego pobytu w Paryżu, widział się on z **P. Thouvenel** i Xięciem **Metternichem**. (Schl: Ztg).

**FRANCJA. Paryż, 20go Marca.** — Dwór Cesarski, przywdział na 9 dni żałobę, z powodu skonu *Xiężnej Kent*. — Minister dworu Cesarskiego, mianował Komisję doradczą dla mnusów Cesarskich. Komisja ta, ma być dodaną Dyrekcji Ilnej do pomocy w zakupywaniu i przechowywaniu dzieł sztuki. — *Constitutionnel* oświadcza, iż wiadomość jako **P. de la Gueronniere**, zamierza wydać nową broszurę o kwestji Rzymskiej, jest fałszywą. — *Pays* donosi o wypadkach w Kochinchinie następująco: „Trzysta niespełna Francuzów, atakowało armję Kochinchijską. Po 2-godzinnej walce Kochinchinczyzy cofnęli się ze stratą 600 ludzi, pozostawiając dwa forty w naszych rękach. Ze strony francuzkiej, ranniono tylko 60 ludzi, a nie zabito, jak to mylnie donosiła depesza Triestyńska.” — Ciało Prawodawcze zjawiało się wczoraj roztrząsaniem poprawki **P. Jules Favre** i innych, o municypalnościach Paryża i Lugdun. **P. Picard**

rozwił tę poprawkę, a wykazując ogrom budżetu miasta Paryża, krytykował system wywłaszczania, będący obecnie w życiu. Deputowany ten, ganit także nadwyżającą władzę nadaną Prefektowi Sekwany, i domagał się zniesienia organizacji zaprowadzonej w 1848 r. Znanym **Armand Morrastr** sądził, że można w trudnych okolicznościach wywierać pewien rodzaj dyktatury na administrację municypalną. Nie miał on słusności, ale odpowiedział na zarzut jakoby mu zrobiono umierając tak biednym, że przyjaciele musieli go pochować. **P. Picard** nie życzy Prefektowi Sekwany, aby był kiedykolwiek doprowadzony do takiej ostateczności, ale krytykuje spekulację na grunta miejskie, i utrzymuje że można udzielić Paryżowi municypalność wybieralną. W obronie zarządu municypalnego stawał głównie **P. Billault**. Rozbierał on kwestję budowli, wykazywał, że miasto zmuszone było do zbudowania 16,000 domów, z powodu zwiększenia się ludności, i wynurzył nadzieję, że wkrótce ceny komornego się zniżą. Co do nieokreślonych zarzutów, te potępiał, oświadczając, że jeśli jest złe gdziekolwiek, należy je wskazać, a sprawiedliwość wnet wystąpi. W rezultacie niniejszą poprawkę odrzucono i paragrafy następane do szesnastego przyjęto. Do paragrafu 17go Pan **J. Favre** także przedstawił poprawkę, z ubolewaniem że Algierja została znowu oddaną pod zarząd wojskowy. — Dotychczas nie wiadomo tu z pewnością, jakiej polityki Gabinet Tuileryjski trzymać się będzie nadal w kwestji Włoskiej. Krążyła tylko wieść, że nowy 16-tysięczny korpus posłkowy ma być wysłany pod rozkazami **Jenerała Trochu** do Państwa Kościelnego. Wysyłki tej powodem ma być nietyłe zapewnienie opieki **Ojcu Smu**, ile przewidywanie możebnej walki z Austrią. — Xiążę **Teodor Paskiewicz**, przejeżdżał przez Paryż, udając się do Rzymu. Wiezie on od **CESARZA** **Wszecch Rossji**, Ordery dla **Króla Neapolitańskiego** i jego Małżonki. (Ind: Bel:).

**Paryż, 21go Marca.** — Rozprawę zaczęte onegdaj w Ciele Prawodawczem nad poprawką **P. Jules Favre**, potępiającą przywrócenie zarządu wojskowego w Algierji, ukończone zostały wczoraj mową **Jenerała Altard**, po której odrzucono wspomianą poprawkę. Następnie Izba zatwierdziła ośm dalszych paragrafów w adreśu, pomiędzy którymi znajdują się dotyczące wcielenia **Sabaudji** i **Nicei**, oraz kwestji **Syryjskiej**. Co do tej ostatniej, godne są uwagi słowa **Ministra Baroche**, który oświadczył, że Francja dokona w zupełności swej misji, ale zarazem wynurzył nadzieję, że przed upływem terminu zakreślonego dla okupacji, Kommissja wypełni swój mandat. — Dzisiaj Izba zajmie się kwestją Rzymską, a to z powodu poprawki **PP. Jules Favre, Darimon, Picard, Henon** i **Olivier**, którzy pragną odwołania wojsk francuzkich z Rzymu. Zdaje się jednak, że rozprawy te nie rzucą wielkiego światła na usposobienie Gabinetu Francuzkiego, otoczone dotychczas głęboką tajemnicą. — Rząd Francuzki zamierza energicznie prowadzić wyprawę **Kochinchijską**. (Ind: Bel:).

## OSTATNIE WIADOMOSCI

**LONDYN, 22go Marca.** — Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Niższej, **P. Lewis** interpellowany przez **P. Duncan**, odpowiedział, że żaden agent policyjny nie był użyty do uzyskania banknotów **Kossuta**, przedstawionych Ministrowi spraw wewnętrznych. Uważa jednak za obowiąz-

zek donieść, że prawnicy koronni odradzali wytoczenie procesu z tego powodu. — Na temże posiedzeniu *Russel* oddawał sprawiedliwość wielkiemu umiarkowaniu mieszkańców Warszawy podczas ostatnich wypadków.

WASHINGTON, 9go Marca. — Kongres Południowy uchwalił prawo w przedmiocie uzbrojenia 50,000 ludzi, którzy wkrótce będą gotowi do wyruszenia w pole. — Konwencja Wirginji proponuje oddzielenie się od Unji. — Do twierdzy Sumter mają być wysłane posiłki za radą Jenerała *Scott*, który mniema że się to da skutecznie bez wielkich strat. — Statki wojenne z morza Śródziemnego i Oceanu Spokojnego mają być odwołane. — Kommissarze Południowi nie zostali uznani w Waszyngtonie. Jak tylko powrócą do Montgomery, Prezydent *Davis* ma zażądać oddania twierdzy Sumter.

WIENIĘ, 23go Marca. — *Wiener Zeitung* podaje wiadomość urzędową, że Cesarz zatwierdził wniosek Patriarchy Serbskiego *Rajaczyca*. Kongres narodowy Serbski ma się zebrać 28go Marca i będzie złożony z Biskupów Greckich nieuniickich z Neusatz, Temeszwaru i Versetz, z 25 deputowanych duchownych i 50 deputowanych świeckich.

Patriarcha *Rajaczyca*, upoważniony jest do rozpisania wyborów podług porządku przezeń zaproponowanego. Taż gazeta donosi dalej, że postanowieniem Cesarskiem z dnia 14go b. m. w miejsce Namiestnictwa Kroacko-Slawońskiego, utworzoną została Królewska Rada Namiestnicza Dalmacji, Kroacji i Sławonji.

PARYŻ, 22go Marca. — Ciało Prawodawcze przyjęło adres większością 225 przeciw 212 głosom.

ZAGRZEB, 21go Marca. — Gazeta tutejsza w artykule dotyczącym położenia rzeczy w Bośni, utrzymuje, iż nie rajasowie myślą o powstaniu przeciw Rządowi Turckiemu, ale że obawiać się należy powstania ze strony bośniackich mahometańskich i bégów bośniackich, agów i spahów.

TURYŃ, 20go Marca. — Depesza urzędowa z Ascoli pod datą dzisiejszą donosi, że Civitella del Tronto poddała się Jenerałowi *Mezzacapo*, po cztero-dniowym silnym bombardowaniu.

TURYŃ, 22go Marca. — *Cavour* przedstawił Królowi następujący skład nowego gabinetu: *Cavour*, spraw zagranicznych i marynarki; *Fanti*, wojny; *Minghetti*, spraw wewnętrznych; *Cassinis*, sprawiedliwości; *Desanctis*, oświecenia; *Natoli*, rolnictwa; *Rastogi*, skarbu; *Peruzzi*, robót publicznych. (Schl: Ztg).

### Szarada.

(A. T.)

Otóż dzisiaj tak zadam, mój łaskawy Panie:

*Druga pierwsza* znaczy moc, albo zapytanie;

*Trzecia pierwsza* szarada, znaczy tylko zwierzę,

Rozwiązanie we Środę znajdziecie w Kurjerze.

(Zeszła Szarada, *Oburzenie*).

### DONIESIENIA.

W przejściu z ulicy Długiej, przez Miodową, Senatorską, Plac przed Teatrem, Nowo-Senatorską i dalej ku Bankowi, zgubiono **Portmonetę**, zawierającą Rs. 100 i parę konotetek, Właścicielowi tylko użytecznych. Ponieważ kwota ta była całym zasobem Ojca niezamożnej rodziny, przeto sumienny znalazca raczy złożyć w Redakcji Kurjera Warsz., za nagrodą Rs. 10.

Przy wysiadaniu z pociągu wieczornego, we Czwartek d. 21 b. m., zginęła na Dworcu Kolei Żelaznej **Lornetka** podwójna, z lancuskiem złotym i Pierścieniem. Łaskawy znalazca za odniesieniem o niej do Pałacu Zamoyskich, do Hr: Zdz: Zamoyskiej, przy ulicy Senatorskiej, otrzyma nagrodę Rs. 5.



**Książka** do Nabożeństwa, pod tytułem *Różaniec*, z cyfrą L. S., wraz z Chustką białą od nosa, zostawiona została na targu na Ordynackiem. Ktoby ją znalazł, zechce zwrócić pod Nr 1277 przy ulicy Nowy-Swiat, do Eleonory Stryblewskiej, pozostającej w służbie u Pani Samojłow, za nagrodą.

Dnia 6 b. m., w przejeździe z Plocka do Warszawy, za rogatką Marymontską, zgubionym został **Kuferek** skórzany z garderobą, bielizną i papierami. Uprasza się o odesłanie tych rzeczy na Stację Poczтовую w Lipnie, do Aptekarza Neumana, a przynajmniej o odesłanie papierów; stosowna nagroda udzielił na znalazcy będzie.

**Dom Handlowo-Komisowy** Nasion, Produktów i Narzędzi Rolniczych **Rodkiewicza**, zaopatrzony został w świeże Nasiona pastewne, warzyw i ogrodowizn. Otrzymał także Grykę Sybirską z Dóbr Lisów, nagrodzonej na Wystawie Łowickiej, korzec po Rs. 6.

Handel Win i Delikatesów **Józefa Hoehr**, w gmachu Teatralnym, zaopatrzony został na nadchodzące Święta, w następujące artykuły: Szyunki Westfalskie i Bajońskie, Kielbasy Brunszwickie, Salami prawdziwe Włoskie, Paszety Straszburgskie różnej wielkości, w terynkach i puszkach. Półgęski Pomerańskie, Trufle Perygordzkie, Pikle Angielskie, Musztardy Francuzkie i Angielskie, Octy Winne i Estragonowe, Oliwy Prowańskie i Nicejskie, Bakalje świeże, Sery rozmaite i t. p.



W dniu 22 Marca, w Piątek, zabrany został zapewne przez pomyłkę, duży **Parasol** z czarnej monej materji, z rączką grubą czarną rogową, w jednym ze Sklepów Placu Teatralnego, gdzie o stolek oparty został przez poszkodowanego. Uprasza się sumiennie o oddawce, o zwrot pomyłki, do Wgo Lilpopa Zegarmistrza, w domu Petyskusa.

**Mieszkanie Letnie**, z dwóch Pokoi, w Kolonji Powisnek, przy Willanowie, jest do wynajęcia na czas letni; wiadomość u Józefa Klimczaka, sztukatora w miejscu.



W dniu 24 b. m., w przechodzie Nowym-Swiatem, zginęła **Suczka** z gatunku Kings-Charles, małą, czarną, podpalaną, uszy krótkie i na lewą tylną łapkę kulejącą. Posiadający takową lub mający wiadomość, zechce odnieść lub dać znać pod Nr 1342 ulica Śto-krzyzka, do Właściciela domu, za nagrodą. Niewłaściwy posiadacz, w razie dostrzeżenia, prawnie poszukiwanym będzie.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 6.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali 11. (Ubywa).

Dziś w Hotelu Europejskim **Wystawa Świata**, od godziny 10ej rano, do 6ej po południu.

**Dziś, jutro i pojutrze**, w Cyrku P. **MINNE**, rozpoczną się Widowiska o godzinie **siódmej**, w których P. **Alexander Loyal**, skoki trapezowe, przez szerokość całego Cyrku wykonywać będzie.

## TIVOLI,

**RESTAURACJA** miejscowa zawsze zaopatrzona w zapas doborowych i smacznie przyrządzonych **Potraw**, oraz rozmaitych **Napojów**, a począwszy od wybornej **Kawy**, **Herbaty**, **Ponezu**, **Groku** i t. p., przymem wydaje codziennie **OBIADY** od godziny 12ej do 4ej po cenie od Złp: 1 gr: 15 do Złp: 5. — Zaprasza więc Szanowne Osoby dobry apetyt oraz pragnienie mające, iż obie te niezbędne potrzeby z wszelką dokładnością zaspokojone będą. — Właściciel Tivoli, **Ryszard Zwoliński**.

**OSTBYGI** *Holsztyńskie i Natives*, wyborowe, nadchodzą codziennie do Handlu **J. HOEHR**, w gmachu Teatralnym Nr 474.